

W
środku dodatki
historyczny
i ekologiczny

Samo zdrowie!

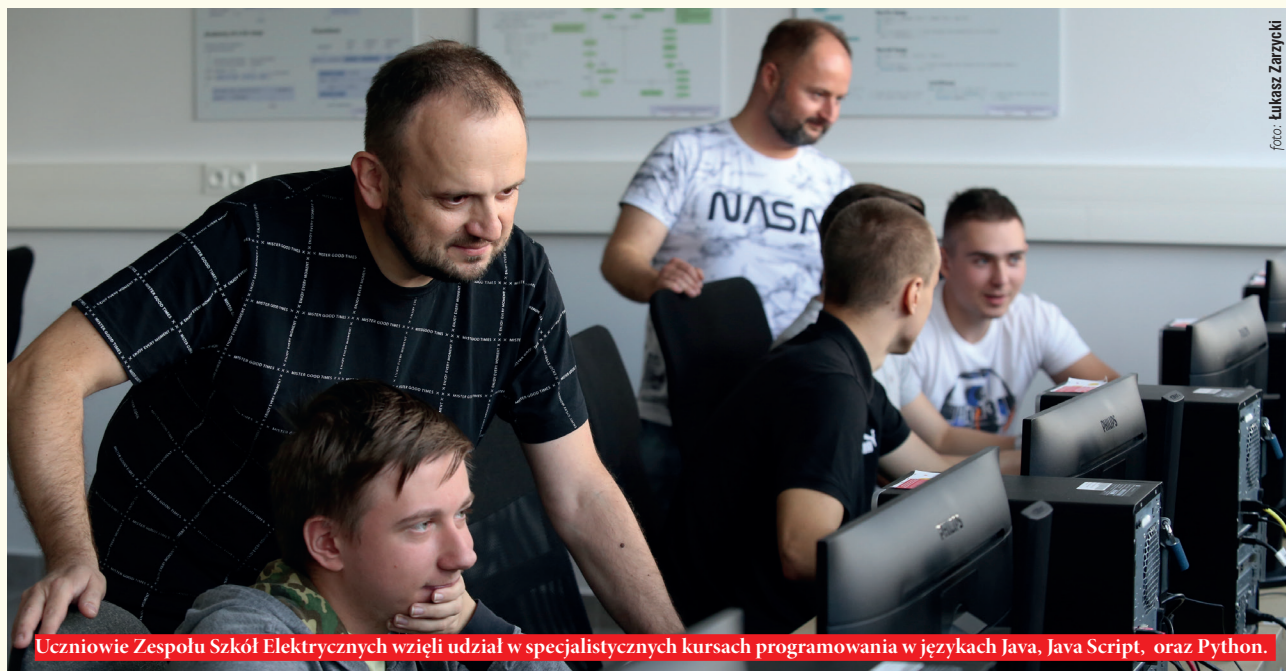




Kielce

Miasto Kielce

wspiera rozwój kadr dla zawodów przyszłości



Uczniowie Zespołu Szkół Elektrycznych wzięli udział w specjalistycznych kursach programowania w językach Java, JavaScript, oraz Python.

Kursy programowania, warsztaty, staże dla młodzieży uczącej się w klasach o profilu technik informatyk i technik programista. 80 uczniów i 20 nauczycieli wzięło udział w projekcie pn. „Wysokiej jakości kwalifikacje i staże zawodowe kluczem do sukcesu w branży IT”, współfinansowanym przez Unię Europejską. Była to odpowiedź Miasta Kielce na potrzeby firm reprezentujących w mieście sektor nowoczesnych usług dla biznesu.

W projekcie uczestniczyły Zespół Szkół Elektrycznych w Kielcach oraz Zespół Szkół Informatycznych w Kielcach im. gen. Józefa Hauke Bosaka.

WIEDZĘ PRZEKAZALI SPECJALIŚCI

Każdy z 80 uczniów klas o profilu technik informatyk oraz technik programista uzyskał kompetencje tak bardzo cenione na rynku pracy. Uczniowie odbyli specjalistyczny kurs programowania w językach Java, JavaScript, C# oraz Python. Dodatkowo kursem objęto 20 nauczycieli przedmiotów informatycznych, którzy pod okiem ekspertów IT doszkalali swoje umiejętności.

Dzięki przychylności właścicieli topowych firm informatycznych uczniowie mieli szansę zobaczyć jak wygląda praca programisty i spróbować swoich sił w IT. 22 kieleckich przedsiębiorców podzieliło się wiedzą z młodszym pokoleniem fanów nowych technologii przyjmując uczniów na miesięczny staż zawodowy.

- Kończąc projekt pragniemy podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do jego sukcesu, szczególnie uczniom i nauczycielom Technikum nr 4 oraz Technikum nr 7 w Kielcach, żywiąc nadzieję, że wykorzystają nabyte umiejętności i kontakty tak, aby wspólnie rozwijać nasze miasto – mówi Bożena Szczypiór, Zastępca Prezydenta Miasta Kielce, której podlega realizujący projekt Biuro ds. Przedsiębiorczości w Wydziale Przedsiębiorczości i Komunikacji Społecznej Urzędu Miasta Kielce.

ANGIELSKI I NOWY SPRZĘT

Branża IT jest jedną z najszybciej rozwijających się w naszym mieście. Wiele kieleckich firm realizuje projekty dla zagranicznych kontrahentów. Dlatego jedną z form wsparcia był specjalistyczny kurs języka angielskiego IT, który dostarczył młodzieży dodatkowe umiejętności zawodowe. Oprócz działań edukacyjnych w ramach dofinansowania wyremontowano pracownię informatyczną, zakupiono nowoczesny sprzęt – komputery i urządzenia, w tym wizualizery, tablety graficzne, serwer, roboty do nauki programowania.

- W tym momencie стоимy na progu nowej perspektywy finansowej UE na lata 2021 – 2027. Mamy nadzieję, że działania podejmowane przez nas w zakresie edukacji kadr dla zawodów przyszłości znajdą się w puli współfinansowanych projektów. Będziemy wówczas kontynuować pracę nad rozwojem naszego miasta w zakresie dostosowywania rynku pracy – przyszłych pracowników dla inwestujących w Kielcach firm – mówi Marcin Chłodnicki, prezydent Kielce pełniący funkcję Pełnomocnika ds. projektu.

Projekt pn. „Wysokiej jakości kwalifikacje i staże zawodowe kluczem do sukcesu w branży IT”, był współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020 i realizowany przez Gminę Kielce na podstawie umowy nr RPSW.08.05.01-26.0018/19-01 z Urzędem Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego. ◀

Do wyburzenia

Ze zlokalizowanego przy ulicy Młodej 4 w Kielcach wieżowca ubywa lokatorów. Pod koniec stycznia bieżącego roku w owianym złą sławą budynku socjalnym zamieszkiwały 33 rodziny. W ciągu niespełna pół roku ta liczba zmniejszyła się o siedem. – Rozkwatowanie następuje sukcesywnie w miarę pozyskiwania wolnych lokali mieszkalnych. Po wykwaterowaniu wszystkich lokatorów wieżowiec zostanie przeznaczony do rozbiórki – informuje



wiceprezydent Bożena Szczypiór i jednocześnie zapewnia, że budynek nie stwarza zagrożenia dla osób w nim zamieszkujących, a niezbędne remonty są wykonywane na bieżąco. /wk/

Znów Barcelona

Nowy sezon Ligi Mistrzów dostarczy nam ogromnych emocji. Podobnie jak przed rokiem, Łomża Industria Kielce trafiła do bardzo mocnej grupy. Zmierzy się w niej ze zwycięzcą poprzednich rozgrywek – Barceloną oraz brązowym medalistą Fianl4 – THW Kiel. Stawkę uzupełniają Pick Szeged, Aalborg, Nantes, Celje i Elverum. Podopieczni Tałanta Dujszebijewa rozpoczną rywalizację od starcia z tym ostatnim rywalem. – To bardzo mocna grupa, mocniejsza od tej drugiej – przekonuje Krzysztof Lijew-



Festiwal czas start

Siódmego lipca w Kielcach rozpoczął się 49. Międzynarodowy Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej. W ramach imprezy zaplanowano przeglądy konkursowe, warsztaty artystyczne i aż cztery koncerty. Całość potrwa dziesięć dni. – 10 lipca zaplanowaliśmy korowód festiwalowy i konkurs piosenki harcerskiej, z kolei dwunastego i trzynastego koncerty, które odbędą się na letniej scenie Kieleckiego Centrum Kultury. Zwieńczeniem festiwalu będzie koncert galowy laureatów, który jak zwykle odbędzie się 16 lipca na kieleckiej Kadzielni – mówi Arkadiusz Szostak, dyrektor artystyczny Festiwalu. W sumie w imprezie weźmie udział ponad 800 osób. /wk/



ski, drugi trener mistrza Polski. – Naszym celem jest miejsce w czołowej dwójce, chociaż będzie bardzo ciężko – wyjaśnia prezes Bertus Servas. Sezon LM ruszy w połowie września. /dw/

Matury do przodu

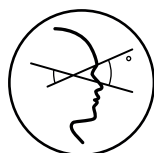
W województwie świętokrzyskim w 2022 roku do matury przystąpiło ponad dziewięć tysięcy uczniów. Jak podaje Centralna Komisja Egzaminacyjna, z sukcesem napisało ją ponad 78 proc. wszystkich absolwentów regionalnych szkół średnich. W świętokrzyskich liceach egzamin zdało 87 proc. osób. To oznacza, że nasz region znalazł się wśród czterech województw z największą zdawalnością wśród licealistów (to również województwo podkarpackie, małopolskie i mazowieckie). W technikach sytuacja ►

reklama

STUDIO OPTYCZNE SILNICZNA 5

- WYKONYWANE CODZIENNIE BADANIA PRZEZ OPTOMETRYSTĘ
- WYBÓR OPRAWEK W ATRAKCYJNYCH CENACH
- SZYBKI CZAS REALIZACJI
- CIERPLIWA I PROFESJONALNA OBSŁUGA

KIELCE UL. SILNICZNA 5/2, 606-560-430
GODZINY OTWARCIA PON-PT: 10-18, SOBOTA: 10-14
f @ OPTYKSILNICZNA5



SILNICZNA 5
Studio Optyczne



AP/13.06/TR/2022

WYDAWCA: Radio eM Kielce 107,9 FM, Busko-Zdrój 91,8 FM, Kielce ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce; **REDAKTOR NACZELNY:** ks. Leszek Skorupa; **ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO:** Piotr Michalec, Tomasz Natkaniec red. prowadzący; **DTP:** ARTGRAF Radosław Kaszyński; **eM REKLAMA:** www.em.kielce.pl/reklama, reklama@em.kielce.pl, tel. 41 368 07 17, 41 349 50 33; facebook.com/radioemkielce; **ADRES REDAKCJI:** Tygodnik eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce, tel. 41 368 04 61; fax. 41 343 26 51; e-mail: tygodnik@em.kielce.pl; **KONTAKT Z REDAKCJĄ:** 41 349 50 23; /Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń



► jest dużo gorsza. Maturę zdało tam bowiem tylko 66 proc. uczniów – to jeden z najniższych wyników w kraju. /wk/

Rowerem na Jasną Górę

17 sierpnia wyruszy z Kielc jubileuszowa, X Rowerowa Pielgrzymka Diecezji Kieleckiej na Jasną Górę. Trwają zapisy na tę niezwykłą, modlitewną wędrowkę. Tym razem rowerzyści wyjadą na trasę pod hasłem „Z Maryją posłani w pokój Chrystusa”. Start zaplanowano przy kościele św. Maksymiliana Marii Kolbego w Kielcach. – Następnie udamy się



przez Chmielnik, Busko-Zdrój, Wiślicę, Pińczów, Mnichów, Dzierzgow i Łelów, skąd 20 sierpnia dotrzemy do Częstochowy. Zapraszamy na pielgrzymkę wszystkich, którzy lubią jeździć na rowerze i kochają Matkę Bożą – mówi ks. Tomasz Biskup, dyrektor pielgrzymki. Zapisy potrwają do 31 lipca lub do wyczerpania miejsc. Formularz zgłoszeniowy będzie dostępny online na stronie www.pielgrzymkarowerowa.pl. /ml/

Rzecznik odchodzi...

Agnieszka Kołacz-Sarnowska odchodzi z funkcji rzecznika prasowego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego. Na stanowisku będzie do końca lipca. Przypomnijmy, że objęła tę funkcję w kwietniu 2020 roku. Wcześniej przez 20 lat pracowała w Kancelarii Prezydenta RP. – To było bardzo ciekawe doświadczenie. Dużo się nauczyłam i mam nadzieję, że podzieliłam się też swoją



wiedzą z poprzednich lat. Starałam się żeby tak było, a Biuro Prasowe działało na bardzo wysokim poziomie. Ufam, że również dziennikarze są zadowoleni z naszej współpracy, za którą dziękuję – mówi. Decyzja o odejściu została podjęta z przyczyn osobistych. Póki co nie znamy następcy dotychczasowej pani rzecznik. /ml/

... prezes przychodzi

Renata Gruszczyńska została powołana na stanowisko prezesa Rejonowego Przedsię-



biorstwa Zieleni i Usług Komunalnych w Kielcach. Swoje obowiązki zaczęła pełnić od 1 lipca. Przypomnijmy, że Renata Gruszczyńska od 2002 roku pracowała w Inspekcji Transportu Drogowego, gdzie w latach 2010–2019 pełniła funkcję zastępcy Świętokrzyskiego Inspektora Transportu Drogowego. Od lutego 2019 roku do końca sierpnia 2021 była Komendantem Straży Miejskiej w Kielcach, a następnie od września 2021 do stycznia 2022 prezesem Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Kielcach. Teraz pełni funkcję prezesa RPZIUK. /wk/

Nagrodzeni niezwykli

Dziewczynka, która uratowała swoją mamę; uczestnicy ogólnopolskiego turnieju wiedzy



pożarniczej; strażacy, którzy zdobyli wicemistrzostwo Polski w sporcie pożarniczym: zostali oni uhonorowani za szczególne osiągnięcia 4 lipca w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach. – Ci ludzie emanują niepowtarzalnością, nie-tuzinkowością. W różnych dziedzinach życia są najlepsi – podkreślił Zbigniew Koniusz, wojewoda świętokrzyski. Wśród nagrodzonych osób byli między innymi: Nikola Śledzik, Rafał Majacki, Szymon Wieczorek, Jakub Juszczyk, Adam Chynka, Adam Tarka. /ar/

Industria działa

W Chęcinach zainaugurowała działalność Świętokrzyska Grupa Przemysłowa Industria. Fundamentalnym założeniem współpracy jest



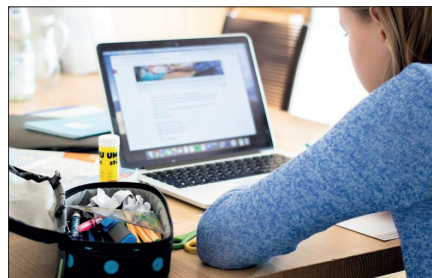
zainwestowanie w produkcję zielonego wodoru, który będzie udostępniany podmiotom w regionie. To z kolei ma doprowadzić do sytuacji, że w województwie świętokrzyskim będzie opłacało się lokować fabryki oraz zakłady przemysłowe. co przełoży się na tworzenie nowych, dobrze płatnych miejsc pracy. Działania, które podjęła grupa sytuują ją w pozycji lidera w aktywności gospodarczej na terenie województwa świętokrzyskiego. /lc/

Przyzna stypendia

Zdolni uczniowie szkół ponadpodstawowych z powiatu kieleckiego mają szansę na otrzymanie dodatkowych pieniędzy, trwa bowiem przyjmowanie wniosków o przyznanie Stypendium Starosty Kieleckiego. – Zachęcamy do składania wniosków, wzór jest dostępny na naszej stronie internetowej. Podania przyjmujemy do 31 lipca – mówi Mirosław Gębski, starosta kielecki. O stypendium może wystąpić pełnoletni uczeń, rodzic lub opiekun prawny, a także dyrektor szkoły. Świadczenie przyznawane jest jednorazowo w roku kalendarzowym i nie ma charakteru socjalnego. /ar/

Dają trzysta plus

Od 1 lipca rodzice mogą składać wnioski do programu „Dobry start”, w ramach którego otrzymają trzysta złotych na wyprawkę szkolną dla każdego dziecka. – Warto zrobić to jak najprędzej, żeby pieniądze trafiły na konta

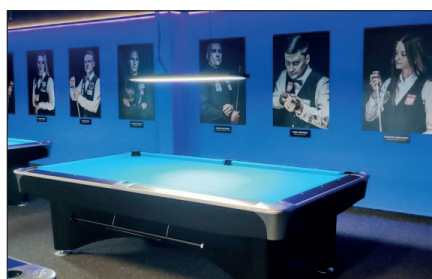


jeszcze przed 1 września. Dzięki temu powrót dzieci do szkół będzie łatwiejszy – mówi Marlena Małąg, minister rodziny i polityki społecz-

nej. Pomoc przysługuje każdemu, niezależnie od zarobków. By otrzymać wspomniane pieniądze należy złożyć odpowiedni wniosek. Można to zrobić za pośrednictwem trzech kanałów: bankowości elektronicznej, PUE ZUS oraz portalu empatia.mpips.gov.pl. /wk/

Bilardowe Uroczysko

Siedem profesjonalnych stołów, zaplecze do odpoczynku i analizy oraz niezbędny sprzęt – to niektóre z elementów nowo otwartego w Kielcach, Międzynarodowego Centrum Szkoleniowego Polskiego Związku Bilardowego ERG Bieruń. Inwestycja jest unikatowa w skali Europy. – To miejsce, w którym obywać się będą zgrupowania kadr narodowych i wojewódzkich, szkolenia, imprezy i spotkania międzyna-



rodowe. W pełni profesjonalne, niekomercyjne centrum przygotowań naszych bilardzistów na wzór tych, które posiadają duże związki sportowe w naszym kraju – mówi Grzegorz Kędziński, wiceprezes Polskiego Związku Bilardowego. Centrum mieści się na osiedlu Uroczysko (ul. Warszawska 155). /dw/

Lato z Filharmonią

Ósmego lipca zaczęła się kolejna, już XI edycja Lata w Filharmonii. W jej ramach we wszystkie wakacyjne piątki odbywać się będą



koncerty, podczas których posłuchamy najróżniejszych gatunków muzycznych. Na początek wystąpiły dwie pianistki z Włoch. Z kolei 15 lipca na dziedzińcu filharmonii odbędzie się koncert „Swingiem zaczarowani”. 22 lipca zaplanowano „Z Wasowskim za pan brat”. Ostatnia lipcowa impreza odbędzie się 29 lipca, pod nazwą „W niemyim kinie”. Kolejne cztery koncerty odbędą się w sierpniu. Bilet na każdy można kupić za 25 zł. /at/

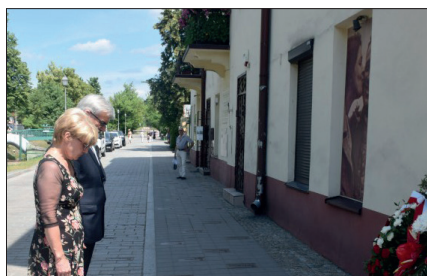


Prokurator oskarżony

„Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie skierowała do Sądu Rejonowego w Kielcach akt oskarżenia przeciwko byłemu prokuratorowi Prokuratury Rejonowej w Kielcach Kazimierzowi B.”, czytamy w komunikacie Instytutu Pamięci Narodowej. Prokurator został oskarżony o popełnienie czynów polegających na bezprawnym pozbawieniu wolności w 1982 i 1983 roku w Kielcach nauczyciela akademickiego oraz nauczyciela – działacza NSZZ Solidarność Rolników Indywidualnych, który przechowywał wydawnictwa podważające legalność wprowadzenia w Polsce stanu wojennego i pozbawienia obywateli podstawowych praw i wolności. Kazimierz B. jest obecnie radcą prawnym. /mł/

Upamiętniliśmy ofiary

We wtorek upamiętniliśmy ofiary tragicznych wydarzeń w Kielcach z lipca 1946 roku. Uroczystość odbyła się obok budynku przy ulicy Planty



7, gdzie doszło do pogromu ludności żydowskiej. Powodem zbrodni była nieprawdziwa informacja o tym, że Żydzi porwali i zamordowali polskie dziecko. Śledztwo IPN-u ustaliło, że w wyniku pogromu tragiczną śmierć poniosło 37 Żydów oraz trzech Polaków, a 35 zostało

reklama

rannych. – Dobrze, że potrafimy się do tej trudnej historii odnosić w sposób rzeczowy, bardzo przemyślany. Najważniejsze jednak jest to, że pamiętamy o tych, którzy zginęli – mówił Zbigniew Koniusz, wojewoda świętokrzyski. /t/

W Pierzchnicy uwielbienie

16 lipca o godzinie 20 na rynku w Pierzchnicy po raz pierwszy w jej historii odbędzie się uwielbienie. Wielbienie Boga w Najświętszym Sakramencie będzie wyrażało się głównie poprzez śpiew i taniec. Za zaplecze muzyczne posłuży dobrze znany w regionie zespół To On. Przedstawiciele wspólnoty „Mocni w Duchu” wygłoszą świadectwo oraz wzbogacą modlitwę swoim tańcem. Organizacja uwielbienia jest odpowiedzią na wezwanie do umiłowania Jezusa Eucharystycznego, które wybrzmiało podczas III Kongresu Eucharystycznego Diecezji Kieleckiej zwołanego przez biskupa Jana Piotrowskiego. /t/

Wicemistrzowie z Łopuszna

Ogromny sukces odnieśli ministranci z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łopusznie: podczas XVII Mistrzostw Polski Liturgicznej Służby Ołtarza w Piłce Nożnej zostali wicemistrzami kraju w kategorii „lektor starszy”. W finale zmierzyli się z parafią Jastkowice. Po remisowym (1-1) meczu konieczne były rzuty karne. Niestety, więcej szczęścia mieli ministranci z diecezji sandomierskiej, a drużyna z Łopuszna musiała zadowolić się wicemistrzostwem Polski. To jednak największy sukces naszej diecezji w historii tych rozgrywek. – W turnieju brało udział ponad sto drużyn. Poziom był bardzo wysoki. Możemy mówić o wielkim osiągnięciu – mówi ks. Nikodem Wawrzyniak. Królem strzelców turnieju został Dawid Banaśkiewicz z Łopuszna. /mł/



abe
ANDRZEJ BEDNARCZYK

OKNA I DRZWI
NA KAŻDĄ KIESZEŃ

Kielce ul. Mielczarskiego 63
tel. 662 291 099
a.bednarczyk@abe.kielce.pl
www.abe.kielce.pl

Kielce ul. Wspólna 6,
tel. 515 015 563, tel. 41 366 14 16
biuro@abe.kielce.pl
www.abe.kielce.pl

Na jagody...

Poziomki, jagody, borówki, maliny, a gdzieś tam nawet grzyby – w naszym regionie skarbów lasu nie brakuje. Są prawdziwą gratką dla miłośników świeżych owoców, a także przetworów, konfitur i... wykwintnych potraw. Podpowiemy Państwu, gdzie ich jest najwięcej

Jagody działają dobrze na wzrok, borówki pomagają przy zapaleniu układu moczowego, maliny stosowane są przy przeziębieniu i mają właściwości wspomagające odporność, a grzyby zawierają dużo błonnika i witaminy D. Jednym słowem - samo zdrowie. Gdzie je znajdziemy?

POZIOMKI, MALINY, JAGODY...

W tej chwili, w naszych lasach mamy pełnię sezonu na poziomki. Każdy miłośnik tych owoców powinien się spieszyć, by zdążyć ich posmakować.

- Poziomki mają podobny cykl rozwoju, co truskawki. Sezon na oba te gatunki niestety już się kończy, więc to ostatnia chwila, by je zbierać. Jeśli chodzi o poziomki, tym owocom nie sprzyjają obecne wysokie temperatury. Dodając do tego suszę, poziomki niestety marnieją w oczach. Te, które znajdziemy teraz w lasach na pewno będą mniejsze niż na początku sezonu – mówi Paweł Kosin, rzecznik nadleśnictwa Daleszyce.

Natomiast jeśli chodzi o jagody, szczyt sezonu dopiero przed nami. Jednak już teraz można je znaleźć w niektórych miejscach, podobnie jak ich miłośników.



- Od kilku dni widzimy osoby, którzy przemierzają lasy w poszukiwaniu jagód, ale tych owoców nie ma jeszcze wiele. Wiosną wydawało się, że będziemy mieć ich prawdziwy dostatek, bo jagodziny pięknie kwitły. Niestety majowe przymrozki sprawiły, że część roślin obumarła i jagodziny tylko w niektórych miejscach są gęste – wyjaśnia leśnik.

Jak podkreśla, wszyscy, którzy od lat zbierają te owoce doskonale wiedzą, że jagód należy szukać w widnych lasach sosnowych.

- W takich miejscach na pewno nie będziemy mieć problemu z uzbieraniem jagód na bułki czy pierogi. Jeśli chodzi o po-

reklama



**ZARZĄD
TRANSPORTU
MIEJSKIEGO
W KIELCACH**

INFORMUJE



Od soboty 16 lipca 2022 roku planowane jest przekierowanie **autobusów linii 21 do nowej pętli autobusowej**, która została wybudowana **przy skrzyżowaniu ulicy Prostej z Cedzyńską** w Kielcach. W związku z powyższym nastąpi częściowa zmiana trasy przejazdu. Zmianie ulegają godziny kursowania.



zostałe dary lasu, to około dwóch, trzech tygodni poczekamy jeszcze na maliny. Podobnie na jeżyny, bo to owoce późnego lata – podkreśla Kosin.

Oczywiście zbieranie leśnych darów nie jest najprostszym zajęciem – na takich śmiałków czekają leśne owady, możliwy jest też ból pleców nazajutrz. Jednak wyjątkowy smak skarbów lata i czas spędzony na łonie natury wart jest tych drobnych niedogodności.

W poszukiwaniu malin najlepiej wybrać się na mocno nasłonecznione polany, a także w miejsca na skraju lasu. Z kolei krzewy jeżyn znajdziemy nad brzegami rzek, na przydrożach i skarpach. Poziomki – podobnie jak maliny, przeważnie na polanach i porębach. Natomiast czarne jagody mogą tworzyć rozległe borówczyska, przeważnie w lasach sosnowych i borach mieszanych. Niemal wszystkie owoce leśne są źródłem witaminy C i mają mnóstwo właściwości prozdrowotnych.

Zbierając leśne owoce pamiętajmy, by nie wrywać krzewinek i nie niszczyć niejadalnych gatunków. Zabierajmy także ze sobą wszystko, co przynieśliśmy do lasu. Przed zjedzeniem owoców umyjmy je chłodną wodą.

NA GRZYBY JESZCZE POCZEKAMY

Kolejnym darem lasu, upragnionym przez wielu są oczywiście grzyby. Borowiki, prawdziwki, rydze... choć na nie teraz jeszcze nieco za wcześnie, to już wkrótce będziemy w ich poszukiwaniu przeczesywać lasy. Gdzie je zbierają nasi czytelnicy?

- Nawet nie trzeba wyjeżdżać poza miasto, bo w lesie przy ulicy Zagnańskiej można znaleźć sporo przepięknych okazów. Wystarczy podjechać autobusem numer cztery i wysiąść przy samym lesie – mówi pan Bogdan Sikora. – W lesie nieopodal Bukówki też można liczyć na podobne zbiory – dodaje. Bardzo popularny wśród grzybiarzy jest też kompleks leśny pomiędzy Sukowem, a Kranowem czyli Leśnictwo Marzysz. Oprócz tego obszary w okolicach Niestachowa i Góry Otrocz oraz Lasy Cisowskie.

Grzybobranie ma wielu entuzjastów, może jednak być niebezpieczne, zwłaszcza dla początkujących. Nie można wybierać się na grzyby bez znajomości ich rodzajów. Co roku zdarza się kilka przypadków śmiertelnego zatrucia.

- Zbierajmy te okazy, które są już w pełni wykształcone. Dojrzałe mają wyraźnie zaznaczone cechy charakterystyczne, które pozwalają na to, by odróżnić je od innych. Oczywiście tę wiedzę mają ci, którzy na grzyby chodzą od lat i dobrze je znają. Dlatego na grzybobranie zawsze wybierajmy się z doświadczonymi osobami lub korzystajmy z atlasów – apeluje Paweł Kosin.

WARTO SPRAWDZIĆ

Co roku pomocą grzybiarzom służą pracownicy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kielcach. Każdy kto nie jest pewny, czy znalezione przez niego okazy są jadalne, może liczyć tam na konsultację.

- Zbieranie grzybów jest świetną formą relaksu i wielu mieszkańców naszego regionu w ten sposób spędza wolny czas. W razie wątpliwości zapraszamy do stacji sanitarno-epidemiologicznej – mówi Joanna Cichorowska, zastępca Świętokrzyskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego i grzyboznawca. Jest też kilka innych zasad, których muszą przestrzegać grzybiarze. Po pierwsze, dary lasu trzeba chować do przewiewnych opakowań, na przykład koszy wiklinowych. Należy unikać plastikowych toreb i wiader – w takich pojemnikach grzyby zaparzą się, wytwarzając szkodliwe substancje. Nie można także zbierać grzybów zapleśniałych, nadjedzonych przez owady i lepiej wstrzymać się też od zbierania w pobliżu dróg.

Las, oprócz miejsca wypoczynku i relaksu, może być też prawdziwą spiżarnią. Grunt, to wiedzieć, gdzie szukać! ♣

reklama

PROPERCO.pl
NIERUCHOMOŚCI

BIURO NIERUCHOMOŚCI

tel: 41 310 90 71
kom: 692 024 827

Kielce, ul. Kozia 3a

16/05/2022/UM

Na Jezioranach *mokro...*



autor: Weronika Kępa

Ostatnie burze dały się we znaki osobom żyjącym w mieszkaniach socjalnych zlokalizowanych przy ulicy 1 Maja w Kielcach. Zalane ściany i drzwi, a także woda na podłodze – tak wyglądają zdjęcia przesłane nam przez jedną z czytelniczek. Zgłoszenie dotarło do naszej redakcji 30 czerwca. Pani Ewa Świercz wysłała nam cztery zdjęcia i napisała: „Nowe bloki

socjalne przy 1 Maja. Niestety, mieszkania zostały zalane po burzy. Prosimy o interwencję”.

O komentarz w sprawie poprosiliśmy więc rzecznika prasowego prezydenta miasta, Marcina Januchę. – MZB, któremu podlegają mieszkania socjalne, pod wskazanym adresem nie otrzymał żadnej informacji na temat wspomnianego zdarzenia. Po wiadomości ode mnie podejmie działania sprawdzające. Po ustaleniach będę mógł przekazać dodatkowe informacje. Mam także informację od Centrum Zarządzania Kryzysowego Miasta, że jednostki straży pożarnej również nie otrzymały żadnych zgłoszeń w tym temacie – mówi rzecznik.

Niestety, wbrew zapowiedziom rzecznika i naszym przypominieniom, nie zostały nam przekazane żadne dodatkowe szczegóły w tej sprawie. Odezwali się do nas jednak kolejni mieszkańcy. Pani Ewelina Zielińska napisała, że na co dzień lokatorzy zmagają się również z wilgocią i grzybem, a „reakcja urzędników jest lekceważąca”. W tej sprawie również skontaktowaliśmy się z rzecznikiem. Niestety, do momentu oddania tego numeru tygodnika do druku, nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Przypomnijmy, że chodzi o inwestycję Nowe Jeziorany, gdzie pierwsze rodziny zamieszkały jesienią 2019 roku. ◀

Śmietniki za... jedno euro

Na terenie Spółdzielni Mieszkaniowo-Budowlanej im. Czarnockiego, a dokładniej przy ulicy Seminaryjskiej 24, pojawiły się półpodziemne pojemniki na śmieci. Rozwiązanie debiutuje w Kielcach, a miasto przekonuje, że już są kolejni chętni na jego wprowadzenie.

– Cały system opiera się na bardzo prostej zasadzie: wewnątrz pojemników znajdują się specjalnie wzmocnione worki o różnej pojemności, w zależności od rodzaju frakcji. Po wypełnieniu worka, przyjeżdża samochód i wyciąga go. Co ważne, osoby odbierające odpady nie stykają się ze śmieciami tak jak w przypadku poprzednich systemów – mówi Zbigniew Olesiński, prezes zarządu SM Czarnockiego.

– Te pojemniki pomieszczą dokładnie tyle samo śmieci, ile poprzednie, stojące w tym miejscu i zajmują co najmniej o połowę mniejszą powierzchnię. Będziemy dążyć do tego, żeby rozwiązanie było zastosowane na terenie naszej spółdzielni w stu procentach – dodaje.

Pojemniki zostały sprowadzone z Finlandii. Spółdzielnia zapłaciła za nie tylko... 1 euro! Okazyjna cena była jednak podyktowana chęcią wejścia firmy realizującej zamówienie na kielecki rynek. W rzeczywistości rozwiązanie może kosztować nawet około 40 tysięcy złotych netto.



– Te pojemniki są częściowo umieszczone w ziemi. Odpady wrzuca się do nich bezpośrednio, pojemniki są uszczelnione i nie odstraszały brzydkim zapachem. Są też bardziej estetyczne niż te wykorzystywane dotychczas – mówi wiceprezydent Agata Wojda.

Do wprowadzenia takiego rozwiązania szykuje się między innymi spółdzielnia „Armatury”. ◀

autor: Weronika Kępa

Budowa... stop!

Co łączy Świętokrzyski Kampus Laboratoryjny Głównego Urzędu Miar i budynek California Kieleckiego Parku Technologicznego? Te inwestycje są na liście priorytetowych projektów w naszym regionie, ale nie tylko. Łączą je także... problemy

Na budowie Świętokrzyskiego Kampusu Głównego Urzędu Miar trwają wakacje, jednak nie za sprawą urlopu pracowników, ale w wyniku – zdaniem wykonawcy – błędów i wad projektowych. Roboty mają wrócić do normy w ciągu tygodnia. W tle pojawił się także postulat waloryzacji kosztów budowy.

BŁĘDY I PIENIĄDZE

– W piątek (1 lipca – przyp. red.) wstrzymaliśmy prace jako generalny wykonawca. Głównym powodem były wady i błędy projektowe, z którymi borykamy się od początku inwestycji. Ich liczba i fakt, że dotyczą kluczowych pomieszczeń laboratoryjnych spowodował naszą reakcję. Oczekujemy w terminie dwóch tygodni rewizji projektu, aby móc wznowić naszą pracę – mówił tydzień temu kierownik budowy Łukasz Nowak z firmy „Anna-Bud”, wykonawcy projektu.

Autorem projektu kampusu jest firma BDM Architekci.

– Budynek jest unikatowy w skali Europy. Są w nim zastosowane wyjątkowe rozwiązania technologiczne, stąd pojawiają się szczegółowe rozbieżności. W pierwszym kwartale tego roku zakończyliśmy prace konstrukcyjne. Obiekty są w stanie surowym, zamkniętym. Teraz trwa trudniejszy etap, w którym wykonujemy różnego rodzaju instalacje, tak aby laboratoria działały we właściwy sposób. Według roboczych ustaleń projekt zostanie uzgodniony w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Liczymy, że potem prace ruszą na dobre – tłumaczył z kolei Piotr Ziółkowski, dyrektor generalny GUM.

W międzyczasie, w związku z inflacją, pojawiły się oczekiwania waloryzacji kosztów.

– Waloryzacja to osobna sprawa. Trwają rozmowy z inwestorem. Jak wiadomo, wzrost cen utrudnia realizację tej inwestycji. Jeśli chodzi o materiały, to podrożały one o nawet 150 procent – wyjaśnia Łukasz Nowak. – Ten argument nie był podawany jako powód wstrzymania robót i mam nadzieję, że nie będzie. Wierzę, że uda nam się znaleźć właściwe rozwiązanie – podkreśla Ziółkowski.

Zgodnie z planem kampus ma zostać oddany do użytku na początku 2024 roku.

MONEY, MONEY, MONEY...

Wciąż nie wiadomo również co z budową Californii w Kieleckim Parku Technologicznym. Największym problemem są pieniądze. Początkowo koszt inwestorski budynku obliczono na 86,5 miliona złotych. Jak dowiedziało się Radio eM Kielce, aktualne szacunki mówią o nawet 140 milionach.

KPT ma obecnie wszystkie niezbędne dokumenty oraz przygotowany teren, a przedsięwzięcie zostało wpisane do Kontraktu Programowego Urzędu Marszałkowskiego i jest



jednym z priorytetowych. Budowa może liczyć nawet na ponad 70 milionów złotych dofinansowania.

– Nowa perspektywa finansowa Regionalnego Programu Operacyjnego jeszcze nie ruszyła. Alternatywnym źródłem miał być Krajowy Plan Odbudowy, ale tutaj okres oczekiwania również wydaje się odległy. Są jeszcze inne źródła, o których póki co nie chciałabym mówić – informuje Justyna Lichosik, dyrektor KPT.

Zaktualizowane szacunki wskazują, że inwestycja może być droższa nawet o blisko... 60 milionów złotych. Przypomnijmy, że w Californii powstanie ponad 15 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni biurowej. Obiekt ma zostać oddany do użytku najpóźniej do 2026 roku.

„Robota idzie z gazem”, mówił bohater jednego z filmów Stanisława Barei. Obyśmy mogli tak powiedzieć już wkrótce o tych dwóch inwestycjach. ◀



Kielce Kowalskiego

Zapewne nie wszyscy z Państwa kojarzą Franciszka Ksawerego Kowalskiego. Znacze jednak jego architektoniczne dzieła, ponieważ mijaliście je wielokrotnie. Projektant znaczącej części budynków w centrum Kielc doczekał się specjalnego szlaku, dzięki któremu będziemy mogli lepiej poznać jego dokonania

„Odnacza się gorliwością w służbie i moralnem przy każdym względzie prowadzeniem się”, tak opisywał pracę i postawę Franciszka Kowalskiego Naczelnik Powiatu Kieleckiego. To krótkie zdanie doskonale podsumowuje postać wybitnego architekta.

WIELKI BUDOWNICZY

Był 2 lutego 1827 roku. W Lublinie przyszedł na świat człowiek, któremu Kielce w znacznej mierze zawdzięczają swój wygląd. Franciszek Ksawery Kowalski, bo o nim mowa, urodził się jako syn Józefa i Apolonii. To właśnie w mieście rodzin odkrył swój talent i po ukończeniu nauki w tamtejszym Gimnazjum Gubernialnym udał się do Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie na kurs architektoniczny.

Trzy lata po zdobyciu tytułu budowniczego I klasy w 1849 roku, otrzymał bardzo ważne zadanie. Został budowniczym przy wodociągach warszawskich. W 1854 roku był już budowniczym Księstwa Łowickiego. Jego kariera architekta stale się rozwijała, za co otrzymywał liczne nagrody i coraz lepsze wynagrodzenie. Jednak przełomowy w jego życiu był rok 1864. To właśnie wtedy został budowniczym powiatu kieleckiego. – Kiedy Kowalski tutaj nastał jako wiele mogący urzędnik i architekt, Kielce były miasteczkiem, które dopiero co okrzepło po wielkim pożarze sprzed pół wieku. Miasto zostało odbudowane, ale bez artystycznego wyrazu. Poza zabudową katedralną, tylko wschodnia część ulicy Sienkiewicza miała jakiś kształt. Kowalski był utalentowany, wykształcony i miał poczucie, że należy wprowadzić do Kielc prawdziwą architekturę. Był to jeden z lepszych okresów dla naszego miasta

pod tym względem – mówił Krzysztof Myśliński z Muzeum Historii Kielc.

Jedną z najważniejszych prac przeprowadzonych przez Kowalskiego była przebudowa kieleckiej katedry z lat 1869-1872. Zaprojektował wówczas fasadę i sygnaturkę. W tym czasie przedstawił również projekt przebudowy pałacu biskupiego. Wśród jego dokonań wymienić warto także między innymi projekt odbudowy i przebudowy Magistratu w Kielcach, zakładu szkolnego przy ulicy Leśnej oraz nadzór nad remontem Gmachu Leonarda. Kowalski był także autorem projektu hotelu i teatru „Ludwika”. Wizerunek browaru Stumpfa to również jego dzieło.

ŚLADEM DZIEŁ

Muzeum Historii Kielc zainaugurowało pod koniec czerwca Miejski Szlak Zabytków śladami Franciszka Ksawerego Kowalskiego. Organizatorami wydarzenia było ponadto Muzeum Zabawy i Zabawek, Wydział Urbanistyki i Architektury Urzędu Miasta Kielce i Towarzystwo Przyjaciół Kielc. Pomysłodawcą i autorem szlaku jest Krzysztof Myśliński. Szlak obejmuje dziewiętnaście miejsc i jest oznaczony przez specjalne tablice. Rozpoczyna się przy dawnym budynku Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ulicy Leonarda. Dalej zobaczymy willę Jana Honigmana przy ulicy Kościuszki, kościół św. Wojciecha, Hotel Polski, Teatr im. Stefana Żeromskiego czy probostwo katedralne. Nie zabrakło Zajazdu Pod Krakowiakami, katedry, sądu okręgowego, browaru Stumpfa, dawnych koszar przy Krakowskiej Rogatce oraz licznych kamienic i domu samego Franciszka Kowalskiego. ◀

ODSŁONY WOJENNYCH DNI. SZLAKIEM NIEZNANYCH BOHATERÓW ZIEMI KIELECKIEJ



Kłęska wrześnień była dla Polaków wychowanych na kulcie powstań i Legionów tragedią. Naród, który przetrwał i przezwyciężył okres zaborów oraz I wojny światowej, nie umiał żyć w niewoli. Już we wrześniu 1939 roku zaczęły powstawać pierwsze organizacje konspiracyjne, także na Kielecczyźnie.

W Krakowie już pod koniec września 1939 roku powstała Tajna Organizacja Wojskowa „Związek Orła Białego”, potocznie nazywana Organizacją Orła Białego (OOB). W Kielcach struktury konspiracyjne zaczęła tworzyć powołana przed wojną siatka Dywersji Pozafrontowej, którą kierował mjr Józef Kowalówka „Nit”. Otrzymał on także rozkaz utworzenia Okręgu Kieleckiego OOB, którego przewodniczącym został przedwojenny prezydent miasta – Stefan Artwiński ps. „Stary”. Znany był wcześniej mieszkańcom, jako farmaceuta i społecznik, cieszył się dużym zaufaniem. Był zaangażowany w działalność niepodległościową, był członkiem Polskiej Organizacji Wojskowej, w 1918 r. rozbierał żołnierzy austriackich. Gdy w 1934 r. został prezydentem miasta ważne dla niego stały się: pomoc najbiedniejszym, bezrobotnym i rozwój bezpłatnej edukacji. Po wybuchu wojny prezydent Artwiński odrzucił propozycję ewakuacji i stanął na czele Obywatelskiego Komitetu Obrony Kielc i Straży Obywatelskiej. Kielczanie zapamiętali jego słowa: „Jakże ja mogę zostawić miasto? Nie ma wojewody, nie ma wojska i policji. Nie mogę wyjechać. Tu jest moje miejsce”.

27 października 1939 rok Stefan Artwiński został aresztowany przez gestapo. 2 listopada 1939 roku znaleziono jego zwłoki w lesie na Wiśniówce. Ciało było zmasakrowane. Nikt nie wie jak i dlaczego zginął. W tajemnicy przed Niemcami pochowano prezydenta w grobowcu rodziny Borcholskich. Funkcję szefa OOB przejął wtedy kpt. rez. Dominik Zbierski „Nowina”, a zastępcami zostali: mjr Józef Kowalówka „Nit”, a od połowy października 1939 r. ppłk Henryk Kowalówka „Skawa” – „Oset”, poseł Jan Ledwoch „Pług” oraz por. rez. Kazimierz Hempel „Cedro”. OOB



Prezydent Kielc Stefan Artwiński

składała się z członków Związków Strzeleckich, którzy byli przygotowani do walki w konspiracji.

POLSKA NIEPODLEGŁA I POLSKI ZWIĄZEK O WOLNOŚĆ NARODÓW

Wiele organizacji, które powstały pod koniec 1939 roku i na początku 1940 roku nie wiązało swej działalności z żadną orientacją polityczną, ich głównym celem była walka o niepodległość. W październiku 1939 roku w Warszawie z inicjatywy Związku Zawodowego Kolejarzy powstała organizacja Polska Niepodległa. W Kielcach głównym organizatorem PN był por. rez. Aleksander

Siwek „Bonarowa”. Kolejarze mieli ułatwione zadanie w przewożeniu meldunków oraz broni ze względu na specyfikę swojej pracy. Stworzony przez PN system łączności „Fala” służył potem Armii Krajowej. W połowie 1942 roku organizacja PN weszła w skład Armii Krajowej. W 1943 roku z AK scalili się także Polski Związek Walki o Wolność Narodów, utworzony w Kielcach przez członków jednej rodziny Janystów. Wincenty - ojciec pięciu synów założył wraz z nimi jedną z największych organizacji konspiracyjnych w mieście. W jej skład weszli głównie podoficerowie zawodowi i rezerwiści, działacze Polskiej Organizacji Wojskowej i Polskiej Partii Socjalistycznej. Grupa braci Janystów wkrótce miała zasięg wojewódzki, zakładano placówki w terenie i stała się oprócz Związku Walki Zbrojnej najpoważniejszą organizacją podziemną. Weszło do niej kilkunastu kolejarzy i nauczycieli, powstały placówki w powiecie kieleckim, jędrzejowskim, buskim, sandomierskim i w Skarżysku. Organizacja w 1941 roku nawiązała łączność z Organizacją Syndykalistyczną „Wolność”, a od 1943 zaczęła wspomagać organizacje partyzanckie, najpierw oddział Gwardii Ludowej „Narbutta”, potem oddziały dywersji zgrupowania Jana Piwnika „Ponurego”. Niestety okrutny los wojny nie ominął założycieli grupy. Józef Janyst ukończył Szkołę Podoficerów Zawodowych Artylerii, od 1926 r. był zawodowym ogniomistrzem w 2 Pułku Artylerii Lekkiej na Stadjonie. Został aresztowany 20 października 1943 r. i po czterech dniach pobytu w kieleckim więzieniu rozstrzelany w lesie na Słowiku. Władysław Janyst zmarł postrzelony przez konfidenta.

Organizacja cały czas się rozrastała, przybywali nowi członkowie. Powołano więc w mieście komendantów placówek, którzy działali w różnych rejonach. W rejonie ulic Zagórskiej i Głębocka dowodziła Katarzyna Górka, która związana była z organizacją od początków jej powstania aż do stycznia 1945 roku. W jej domu rozdzielano prasę konspiracyjną, przechowywana była broń i amunicja przed akcjami, stąd szło zaopatrzenie dla uczestników akcji. Katarzyna Górka nosząca wówczas pseudonim „Babcia” i „Ciotka” gdy trzeba było była też sanitariuszką i łącz-



Katarzyna Górka ps. „Babcia”

nikiem. Na strychu jej domu niejednokrotnie nocowali partyzanci z oddziałów z rejonu Zagnańska i Skarżyska. O jej prawdziwym zaangażowaniu wiedzieli tylko koledzy z konspiracji. Po wojnie Katarzyna Górka wyjechała do Mińska do córki.

DLA ZWYCIĘSTWA POLSKI

Poza organizacjami powstającymi spontanicznie w różnych częściach okupowanej Polski, mających lub nie podłoże polityczne, pod koniec września 1939 roku w Warszawie powstała Służba Zwycięstwu Polski. Pierwszym dowódcą został gen. Michał Karaszewicz-Tokarzewski. Organizacja powstała z ramienia rządu na uchodźctwie i miała być nie tylko związkiem wojskowym, ale także odtworzyć zniszczoną przez okupanta administrację polską. Przystąpiono do organizacji siatki SZP w terenie. Do Kielc przybył kpt. dyp. Stefan Rychter „Stefan” z zadaniem skontaktowania się z oficerami 4 pp Leg. i 2 pal. Leg., którzy uniknęli aresztowań lub wrócili do domów po kapitulacji twierdzy Modlin. Na komendanta okręgu SZP w Kielcach powołano pł. Leopolda Endel-Ragisa, który podjął działalność, mimo, że był ciężko ranny w czasie wojny obronnej 1939 roku. Z powodu zdrowia w pełnieniu obowiązków wyręczali go współpracownicy. W grudniu 1941 roku, został odwołany z funkcji komendanta i przeniesiony na stanowisko inspektora Komendy Głównej w Warszawie. Zastępcą



Bracia Janystowie członkowie Polskiego Związku Walki o Wolność Narodów

komendanta został ppłk Franciszek Faix „Limanowski”. Następnie komendantami okręgu SZP w Kielcach byli: płk Feliks Jędrzychowski „Ostroga”, płk dypl. Stanisław Dworzak ps. „Daniel”, mjr dypl. Wojciech Borzobochaty ps. „Wojan” oraz płk. Jan Zientarski ps. „Ein”.

Komenda Okręgu był to zespół kierujący pracami całego Okręgu Kielce. Jego tworzenie rozpoczęło już w październiku 1939 roku. W początkowym okresie komenda składała się jedynie z oddziałów, które były tworzone sukcesywnie wraz z nowymi zadaniami konspiracji. Powstawały także samodzielne referaty wraz ze wzrostem działalności Komendy.

Kielecka Komenda dzieliła się na następujące oddziały: I – Organizacyjny, II – Wywiadowczy, III – Operacyjno-Szkoleniowy, IV – Kwatermistrzowski, V – Łączności, VI – BIP, VII – Lotniczy oraz VIII – Kierownictwo Dywersji. Okręgi, które dzieliły się na obwody obejmujące teren powiatu, te zaś na placówki (odpowiednik gminy).

TAJNE LOKALE, TAJNE ZLECENIA

Pierwszą siedzibą Komendy Okręgu Kieleckiego SZP był dom Stanisławy Olędzkiej przy ulicy Czarnowskiej 14. Stanisława Olędzka już w czasie I wojny światowej

zaangażowała się w działalność niepodległościową wstępując do Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego. Prowadziła pocztę, kolportaż, ewidencję okręgu, była kurierką, a w ostatnich miesiącach (wiosna 1918 r.) była komendantką Oddziału Żeńskiego POW. W okresie międzywojennym pracowała w bibliotece i handlu (jako kasjerka). Kiedy wybuchła wojna nawiązała kontakt z łączniczką Służby Zwycięstwu Polsce - Zofią Nowakowską pseudonim „Irena”. Przez cały czas okupacji była kurierką i łączniczką kolejno w: Służbie Zwycięstwu Polski, Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Lokale konspiracyjne odgrywały bardzo ważną rolę w sprawnym działaniu łączności ruchu oporu. Jednym z takich miejsc było mieszkanie rodziny Gierowskich na ulicy Sienkiewicza. Odbywały się tutaj spotkania i odprawy komendanta obwodu, była tutaj także skrzynka zbiorcza dla łączników i kurierów. Marysia Gierowska była najmłodszą łączniczką w Kielcach. Bawiąc się obserwowała ruch na ulicy podczas odbywających się w mieszkaniu narad. Wystawianie przez nią w oknie lalki w stroju krakowskim było sygnałem, że lokal jest bezpieczny. W 1944 r. współpracował a z redakcją „Prawdy Polskiej” pisma BIP Okręgu, którego redaktorem był jej brat.

W wyborze lokalu służącemu konspiracji kierowano się nie tylko jego położeniem na terenie miasta, ale także pilnowano, aby miał dwa wejścia. Często taką rolę zakłady usługowe. Konspiracyjnym lokalem był m.in. zakład fotograficzny Stefani Bonikowskiej, którego właścicielka także wykonywała zdjęcia do fałszywych dokumentów. Natomiast w szwalni Heleny Pawłowskiej poza odprawami szefa wywiadu obwodu AK Władysława Bochniewskiego, szyto bieliznę dla partyzantów.

Lokali służących konspiracji było dużo więcej. Produkowano w nich broń, ukrywano rannych lub osoby zagrożone areszto-

waniem, drukowano ulotki i prasę podziemną. Kielce były dużym ośrodkiem wydawniczym, wydawano tutaj około 21 pism, a w całym regionie nawet około 160 tytułów. Pierwszym z pism był „Biuletyn Informacyjny”, który potem był wydawany jako „Polska Walcząca”, przez Komendę Okręgową ZWZ. Członkowie tego ugrupowania wydawali także: „Prawdę Polską” oraz „Wiadomości Polskie”. Narodowe Siły Zbrojne wydawały w Kielcach swoje periodyki: „Chrobry Szlak”, „Rotę” czy „Oset”. Również ludowcy drukowali swoje pisma takie jak: „Ruch Młodych” czy „Raclawice”, a socjaliści „Płomienie”. Kolportowanie podziemnej prasy nie byłoby możliwe bez odważnych łączniczek i kurierek. Jedną z nich była Jadwiga Decowa „Iga”. Urodzona we Włoszczowie, szkołę kończyła w Kielcach i tutaj podjęła pracę. Kiedy wyszła za mąż za oficera 4pp Legionów stacjonującego w Kielcach, mieszkała w różnych miejscach służby męża. Razem zostali wzięci do niewoli po bitwie pod Kockiem. Kiedy została zwolniona z niewoli, wróciła do Kielc. W styczniu 1940 r. wstąpiła do ZWZ. Pełniła odtąd funkcję zastępcy kierownika referatu kontrwywiadu w Inspektoracie ZWZ Kielce. Po aresztowaniach dokonanych przez gestapo w dniu 11 listopada 1942 r., Jadwiga Decowa objęła kierownictwo samodzielnej siatki wywiadu. Należała też do nielicznej grupy „do specjalnych zleceń” podporządkowanej bezpośrednio sztabowi II Oddziału Komendy Okręgu Kieleckiego. Na rozkaz KG AK objęła w 1944 r. funkcję szefa WSK Okręgu po zagrożonej aresztowaniem Stefani Gierowskiej. Na stanowisku tym pozostawała do czasu zajęcia

Kielc przez wojska sowieckie. W związku ze staraniami Zarządu Okręgu Warszawskiego ZBoWiD o przyznanie jej renty specjalnej napisano: „W 1940 r. zorganizowała komórkę wywiadowczą na poczcie niemieckiej w dziale ściśle tajnym pracującym pod nadzorem Gestapo i Postschutze, zatrudniającym głównie personel niemiecki. Komórka ta miała za zadanie przyjmowanie donosów do Gestapo i Schutzpolizei i poufną korespondencją, specjalnie zabezpieczoną pieczęciami „Geheim” i „Sicher”, którą należało doręczać w terminie 3-5 godzin. Działalność tej komórki ocaliła życie wielu ludziom oraz dała cenny wkład do informacji o dyslokacji wojsk niemieckich, budowy umocnień, miejsc składów amunicji, maskowanych lotnisk oraz przerzutu szpiegów- dywersantów hitlerowskich w rejonie frontu, dublowanie telegramów i rozkazów dowódców wojsk niemieckich. Notowanie z korespondencji Wehrmachtu numerów i symboli jednostek dla wywiadu Okręgu AK Kielce.... ”

Nie sposób wymienić wszystkich, którzy zakładali w Kielcach struktury pierwszych organizacji konspiracyjnych. Niepodważalnym faktem jest jednak to, że od samego początku okupacji mieszkańcy miasta na różne sposoby próbowali przeciwstawić się okupantowi.

Już 13 listopada 1939 r., na mocy rozkazu naczelnego wodza gen. Władysława Sikorskiego, Służba Zwycięstwu Polski (SZP) została przekształcona w Związek Walki Zbrojnej (ZWZ). Jego utworzenie miało ujednolicić system dowodzenia polskim podziemiem działającym w okupowanym kraju i miał być organizacją „ogólnonarodową, ponadpartyjną, skupiającą w swych szeregach, bez względu na różnicę przekonań politycznych i społecznych, wszystkich prawych Polaków, pragnących walczyć orężnie z okupantem”.

14 lutego 1942 r. Naczelnny Wódz gen. Władysław Sikorski wydał rozkaz: „Znoszę dla użytku zewnętrznego nazwę ZWZ. Wszyscy żołnierze w czynnej służbie wojskowej w Kraju stanowią „Armię Krajową” podległą Panu Generałowi, jako jej dowódcy”. Armia Krajowa stała się nie tylko największą jednostką zbrojną na terenach kupowanej Polski, ale unikatową organizacją wojskową działającą w konspiracji pod względem organizacji na całym świecie.

AGNIESZKA ZIĘTAŁ

DODATEK POWSTAŁ PRZY WSPÓŁPRACY:

PATRONAT:



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**



MUZEUM HISTORII POLSKI



Marszałek
Województwa
Świętokrzyskiego
Andrzej Bętkowski



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Senator RP
Krzysztof Słoń



Posel na Sejm RP
Anna Krupka



Posel na Sejm RP
Agata Wojtyśzek



Oficjalny Międzyresortowy i Regionalny



DODATEK

EKOLOGIA, 10 lipca 2022

Flagowe „Czyste Powietrze”

Największym programem, który już od czterech lat z sukcesem realizuje Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, jest oczywiście „Czyste powietrze”. To właśnie dzięki niemu pozbywamy się wielu źródeł niskiej emisji, jakimi są przestarzałe piece

tekst: Aleksandra Rękas

Rządowy program „Czyste powietrze” zakłada poprawę jakości powietrza i zmniejszenie niskiej emisji. Adresowany jest do właścicieli i współwłaścicieli domków jednorodzinnych. Dzięki projektowi można otrzymać dofinansowanie na wymianę starych i nieefektywnych źródeł ciepła.

ZMIANY I UŁATWIENIA

Program realizowany jest od 2019 roku i w tym czasie był kilkakrotnie modyfikowany. Pojawiały się w nim ułatwienia dla potencjalnych beneficjentów. Obecnie dofinansowanie w najwyższym poziomie może wynieść nawet 69 tysięcy złotych. Chętnych na takie wsparcie nie brakuje – w czerwcu podpisano umowę z dwudziestojednotysięcznym beneficjentem, panem Ireneuszem Wilczkowiskim z miejscowości Przyjmo w gminie Miedziana Góra.

- W ramach dotacji zainstalowane zostaną u mnie panele fotowoltaiczne i pompa ciepła. Kwota wsparcia to aż trzydzieści tysięcy złotych. Zdecydowałem o aplikowaniu do programu ze względu na wysokie ceny opału. Tego typu dotacje są bardzo potrzebne, dowiedziałem się o nich z Internetu i pocztą pantoflową. Teraz do udziału na pewno zachęcę swoich sąsiadów – mówił pan Ireneusz tuż po podpisaniu umowy.

Ale przedsięwzięcie, którego podjął się pan Ireneusz nie jest jedyne, bo w ramach „Czystego powietrza” można otrzymać dopłatę także na przeprowadzenie niezbędnych prac termomodernizacyjnych budynku. Może to być na

przykład demontaż oraz zakup i montaż nowej instalacji centralnego ogrzewania, w tym kolektorów słonecznych. Oprócz tego kupić można także wentylację mechaniczną z odzyskiem ciepła oraz zamontować ocieplenie przegród budowlanych, okien, drzwi zewnętrznych, drzwi i bram garażowych.

DORADZĄ I POMOGA

Dzięki „Czystemu powietrzu”, uzyskamy pomoc w kwestiach finansowych związanych z wymianą źródła ciepła. Ale – by odpowiednio dobrać piec i zapoznać się ze wszystkimi aspektami formalnymi, warto skorzystać z doradztwa energetycznego. W tej kwestii możemy liczyć na specjalistów z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach.

Od pracowników WFOŚiGW w Kielcach dowiemy się między innymi, jakie wymogi musimy spełnić, by zostać beneficjentami programu, ale także jakie mamy możliwości i jak rozliczyć się z dofinansowania. Otrzymamy też doradztwo w kwestiach formalnych i prawnych.

Każdy beneficjent musi być osobą fizyczną, właścicielem lub współwłaścicielem nieruchomości i mieścić się w konkretnych przedziałach finansowych. Przeciętny miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego nie może przekraczać kwoty 900 złotych w gospodarstwie wieloosobowym i 1260 złotych w gospodarstwie jednoosobowym.

W programie „Czyste Powietrze”, w ubiegłym roku uruchomiono specjalną część projektu dla osób, które chciałyby wziąć pożyczkę. W takiej sytuacji wniosek, razem z wnioskiem kredytowym, składa się do banku. Placówka analizuje zdolność kredytową, a wypełniony wniosek po akceptacji przesyła do WFOŚiGW. Pieniądze z dotacji przekazywane są na spłatę kredytu, a do funduszu składa się jedynie rozliczenie z dotacji.

Na ten moment do programu „Czyste powietrze” aplikowało już niemal pół miliona osób z całej Polski. Podpisano przeszło 380 tysięcy umów, w ramach których dofinansowanie wyniosło ponad sześć i pół miliona złotych.



Coraz sprawniej i wygodniej

Program „Czyste powietrze” przechodził liczne modyfikacje, by jak najskuteczniej wspomagać mieszkańców naszego regionu w wymianie źródeł ciepła na ekologiczne. Obecnie wdrażanie nowoczesnych rozwiązań i walka z niską emisją jest łatwa, jak nigdy dotąd!

tekst: Aleksandra Rękas

Niską emisją nazywamy pyły i szkodliwe gazy, które powstają na wysokości do 40 metrów. Przeważnie pochodzą one z domowych pieców grzewczych i kotłowni, dlatego tak ważne jest instalowanie ekologicznych źródeł ciepła. By było to tańsze i prostsze, warto aplikować do „Czystego powietrza”.

ZA NAMI SPORO ZMIAN

Większość modyfikacji w programie dotyczyła ułatwień dla przyszłych beneficjentów „Czystego powietrza”.

- Pierwsze zmiany dotyczyły odejścia od wymogu przedstawiania wielu dokumentów i weksli od składających podania. Wnioski zostały znacznie uproszczone i skrócone, wymagamy zdecydowanie mniejszej liczby danych. W wielu przypadkach opieramy się na oświadczeniach

beneficjenta, które stały się równoznaczne z dokumentami – wyjaśnia Ryszard Gliwiński, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach.

Dalsze uproszczenia dotyczą prefinansowania nowoczesnych źródeł ciepła. Ta zmiana wejdzie w życie 15 lipca i umożliwi korzystanie z dotacji od razu.

- Mieszkaniec, który zawrze umowę na wykonanie termomodernizacji czy wymiany źródła ciepła, będzie mógł otrzymać do pięćdziesięciu procent kosztów kwalifikowanych jeszcze przed rozpoczęciem inwestycji. Pieniądze trafią do wykonawcy, który od razu zacznie prace. To bardzo ważna zmiana i wyjście naprzeciw sygnałom, które dostajemy od mieszkańców województwa świętokrzyskiego – wyjaśnia Ryszard Gliwiński.

Od ubiegłego roku do programu „Czyste powietrze” włączone zostały także banki. Dzięki temu beneficjenci mogą skorzystać z pożyczek na zrealizowanie ekologicznych zmian w swoich domach.

- Jeśli ktoś nie posiada własnych środków, to może skorzystać z takiej opcji. Kredyt zostaje pomniejszony o dotację z naszego funduszu. Wszystkie formalności załatwiane są już w banku, bez składania wniosku do naszej placówki. Lista placówek bankowych, które współpracują z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska znajduje się na naszej stronie internetowej – uzupełnia Gliwiński.

KORZYSTAJĄ MIESZKAŃCY DOMÓW

Aplikować do programu „Czyste powietrze” mogą mieszkańcy domów jednorodzinnych, ponieważ to właśnie w takich budynkach występuje największy problem z niską emisją. Beneficjent po otrzymaniu dotacji może wykonać w swoim domu cały szereg prac. - Krótko mówiąc: jest sposobność dokonania termomodernizacji budynku i wymienienia źródła ciepła. My oczywiście zachęcamy do wyboru nowoczesnych rozwiązań i rzeczywiście mieszkańcy właśnie takich zakupów dokonują. Ponad pięćdziesiąt procent wniosków, które do nas wpływają, dotyczy pomp ciepła. Do takiego sprzętu można otrzymać nawet 40 tysięcy 500 złotych dopłaty – mówi Gliwiński.

Bardzo popularne, oprócz pomp ciepła, jest podłączenie do sieci gazowej, a więc kupno kotłów gazowych. Z kolei w miastach dużym zainteresowaniem cieszy się podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej.

- Zachęcamy do podobnych podłączeń, jeśli tylko mieszkańcy mają taką możliwość. Beneficjenci bardzo często wykonują też termomodernizację, a więc ocieplają swoje domy. Wymieniają stolarkę drzwiową i okienną, dzięki czemu zmniejsza się w budynku zapotrzebowanie na energię ciepłą. To bardzo ważne inwestycje – stwierdza prezes Gliwiński.

Warto pamiętać również o uldze termomodernizacyjnej, która także cieszy się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców regionu. Przy rozliczaniu podatku otrzymujemy wtedy znacznie niższy próg podatkowy.

- Dźwignia finansowa, którą dostajemy dzięki „Czystemu powietrzu” jest bardzo znaczna. Wszystko po to, by rzeczywiście zmniejszać emisję szkodliwych pyłów. Widzimy już wymierne efekty naszych działań. Dzięki modernizacjom z dopłatą z programu, w ciągu roku redukujemy wytwarzanie pyłów PM10 aż o 450 ton. Jeśli chodzi o pyły PM2.5 - ponad 400 ton rocznie mniej trafia ich to atmosfery. Redukujemy również dwutlenek węgla o ponad 160 ton rocznie. Dzięki wymianom źródeł ciepła, zmniejsza się też produkcja energii pierwotnej – wylicza prezes WFOŚiGW w Kielcach.

DORADZAJĄ I WSPIERAJĄ

Wszystkim, którzy zamierzają przeprowadzić ekologiczne zmiany w domach, służą radą doradcy energetyczni. Zainteresowanie ich wsparciem jest tak duże, że w ostatnim czasie zatrudniono ich jeszcze więcej.

- Nasi doradcy pomagają osobom fizycznym, ale również przedsiębiorcom i samorządowcom. Pracujemy na miejscu w funduszu w Kielcach, ale i uczestniczymy w wielu wydarzeniach w plenerze. Nasi specjaliści pojawiają się na piknikach i imprezach. W ich trakcie można wypełnić wniosek do programu z pomocą pracowników funduszu. Wszystko po to, by każdy mógł skorzystać z adresowanego do niego projektu – mówi. - Lada chwila będziemy podpisywać dwudziestodwutysięczną umowę. Beneficjentów szybko przybywa, wypłaciliśmy do tej pory już ponad 280 milionów złotych. Zwracamy się z prośbą do mieszkańców, by nie zwlekali i jak najszybciej składali do nas aplikacje o płatność, by jak najszybciej można było przekazywać im pieniądze. Przypominamy też, że w związku z prefinansowaniem, czas rozpatrywania podań to jedynie czternaście dni. To ekspresowe tempo – zapewnia Ryszard Gliwiński.

By jak najwięcej osób dowiadywało się o założeniach „Czystego powietrza” i o zmianach w programie, pracowników funduszu czekają intensywne wakacje. Wkrótce startuje seria spotkań edukacyjnych dla mieszkańców regionu.

- Zaczynamy piknikami organizowanymi z Ministerstwem Rolnictwa. Będzie dużo ciekawych informacji oraz gier i zabaw dla dzieci. Edukacja ekologiczna jest naszym stałym zajęciem, więc zorganizujemy wiele programów edukacyjnych. Tak jak w ubiegłym roku, wyróżnimy gminy, które bardzo aktywnie aplikowały do „Czystego Powietrza”. Uhonorowane zostaną też gminy z naszego regionu - otrzymają one nagrody finansowe. Województwo świętokrzyskie jest jedynym, w którym w programie uczestniczą wszystkie gminy, a w każdej z nich funkcjonuje punkt, gdzie dowiemy się potrzebnych szczegółów – podkreśla Gliwiński. Jak zdradza, już wkrótce ruszy kolejny program skierowany do mieszkańców regionu: - Ten projekt znajduje się już na etapie końcowego uzgodnienia. Gdy tylko zostanie przyjęty przez zarząd Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, ogłosimy go oficjalnie. Będzie skierowany do mieszkańców domów jednorodzinnych – mówi Ryszard Gliwiński.

O „Czystym powietrzu” mówimy i piszemy wiele. Najważniejsze są jednak skutki działania programu. A one – krótko rzecz ujmując – przyczyniają się środowisku i nam wszystkim.

Pozbądź się piecyka!

Czwartego lipca w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach rozpoczął się kolejny nabór w programie, który ma zapobiegać niskiej emisji. Ten projekt, w przeciwieństwie do „Czystego Powietrza”, jest adresowany do mieszkańców osiedli. Zgłaszać się mogą wspólnoty mieszkaniowe oraz spółdzielnie.

tekst: Aleksandra Rękas

W ramach programu funduszu, każdy mieszkaniec należący do wspomnianych wspólnot, korzystający z piecyka gazowego, może pozbyć się tego sprzętu. W zamian zamontowany zostanie indywidualny węzeł ciepłowniczy.



BY WALCZYĆ Z NISKĄ EMISJĄ

Program służyć ma poprawie bezpieczeństwa mieszkańców naszego regionu oraz ograniczeniu negatywnego wpływu na środowisko. To już kolejny nabór.

- Do tej pory przeznaczaliśmy na przedsięwzięcie trzy miliony złotych. W tym roku kwota dofinansowania sięga dwóch milionów – wyjaśnia Ryszard Gliwiński, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach.

Każdy kto zdecyduje się zlikwidować piecyk w ramach programu, zostanie podpięty do miejskiej sieci ciepłowniczej. Znacznie zwiększa to komfort korzystania z wody, a także bezpieczeństwo w mieszkaniach.

- Zachęcamy do skorzystania z pożyczek z możliwością umorzenia do dwudziestu procent. Oprocentowanie wynosi nie mniej niż trzy procent, a kredyt można spłacać nawet dwadzieścia lat – informuje Gliwiński.

Podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej daje duże oszczędności na przesyle wody, ponieważ likwidowane są sieci niskoparametrowe, a pojawiają się – wysokoparametrowe.

- Instalowany jest węzeł ciepłowniczy centralnej ciepłej wody. Kosztem kwalifikowanym, a więc tym, na który otrzymujemy dofinansowanie jest podłączenie, a także sam wę-

zeł – uzupełnia prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach.

EKOLOGIA I NOWOCZESNOŚĆ

Korzystanie z piecyków gazowych niestety wiąże się z pewnym niebezpieczeństwem. Niejednokrotnie dochodzi do przypadków ulatniania się tlenku węgla, co skończyć się może tragicznie. Gaz ten jest bezwonny i zupełnie niewyczuwalny naszymi zmysłami.

- Wielokrotnie docierają do nas informacje o zatruciach spowodowanych źle funkcjonującymi piecykami gazowymi, szczególnie w łazienkach. Wspieranie bezpiecznych rozwiązań jest największą zaletą programu. Prekursorem tego projektu jest nasz wojewódzki fundusz. Nowoczesna forma dostarczania ciepłej wody użytkowej jest znacznie wygodniejsze – zaznacza Krzysztof Słoń, senator Prawa i Sprawiedliwości.

Jak dodaje, po kilkuletnich doświadczeniach programu widać, że projekt daje duże korzyści dla portfeli i komfortu.

- Ciepła woda jest na każde odkręcenie kurka, możemy również zagospodarować całą przestrzeń łazienki, nie przejmując się piecykiem gazowym. Oczywiście bardzo zyskuje środowisko, ponieważ inaczej wygląda spalanie gazu u dużego wytwórcy, a inaczej w piecyku u indywidualnych odbiorców. To bardzo pozytywna inicjatywa – ocenia Krzysztof Słoń. Korzyści dla środowiska zauważa także Agata Wojtysek, poseł PiS.

- Pozbywamy się starej, niebezpiecznej instalacji, przechodząc na nowoczesne rozwiązania. To ważny program, który pokazuje, że wsłuchujemy się w głosy mieszkańców i szanujemy środowisko naturalne – podkreśla Agata Wojtysek.

Program funkcjonuje już od 2019 roku i od tej pory udało się przeprowadzić kilkadziesiąt modernizacji. Likwidacja piecyków gazowych odbywa się we współpracy z Miejskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej w Kielcach oraz PGE. W trwającym naborze wnioski składać można do 30 listopada tego roku.



Dodatek został dofinansowany ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach

Ekstraklasowe emocje

Po dwuletniej przerwie, Korona Kielce znów zagra w PKO BP Ekstraklasie. W najbliższą sobotę zmierzy się u siebie z Legią Warszawa.

Kibice „żółto-czerwonych” zdążyli zatęsknić za rywalizacją w elicie. Na szczęście Korona szybko opuściła pierwszoligowe szeregi. Nie zrobiła tego w przekonującym stylu, ale ostatni pojedynek z Chrobrym Głogów w finale baraży zrekompensował trudy wcześniejszych miesięcy.

Głównym celem beniaminka zawsze powinno być utrzymanie. Nie inaczej jest w Kielcach. Czasu na przygotowania nie było zbyt dużo, bo tylko pięć tygodni. Bardzo szybko udało się przeprowadzić najważniejsze ruchy transferowe. Obronę wzmocnił doświadczeniem Sasa Balić, który przez pięć lat grał w Zagłębiu Lubin. W ataku liczą na Bartosza Śpiązkę, za którym niezły sezon w spadkowiczu - Górniku Łęczna. Do tego wzmocniono rywalizację w środku pola, ściągając dwóch zawodników z zaplecza, ale już z doświadczeniem w elicie: Adama Deję (Arka Gdynia) i Miłosza Trojaka (Odra Opole). Swoje szanse może dostać też młody napastnik Hubert Szulc. W grze są jeszcze dwa transfery: wypożyczenie Daniela Szelągowskiego z Rakowa Częstochowa oraz sprowadzenie ogranego zawodnika, również do ofensywy.

– Przez dziesięć lat pracowałem na ekstraklasowym poziomie. Mam doświadczenie. Wiem czym to się je, przed czym



trzeba uciekać, w co zaatakować. Jeśli zdrowie będzie nam dopisywało, to jestem spokojny, że ta drużyna będzie dobrze funkcjonowała i wygrywała z każdym – mówi trener Leszek Ojrzyński.

Koronę szybko czeka solidna weryfikacja i starcie z mającą dużo do udowodnienia Legią Warszawa. Sobotni mecz na Suzuki Arenie rozpocznie się o godz. 20. ◀

Nie zasłużyli na taki koniec

AZS UJK Kielce – druga najlepsza, męska drużyna piłki ręcznej w naszym mieście – wycofuje się z rozgrywek I ligi i kończy działalność. Zdecydowały względy finansowe.

Za podopiecznymi Tomasza Błaszkieвича najlepszy sezon w jedenastoletniej historii. Jego zespół zajął trzecie miejsce



w I lidze, do tego wywalczył brązowy medal akademickich mistrzostw Polski, gdzie był najlepszy wśród uniwersytetów. Kilka dni po zakończeniu udanych rozgrywek, klub poinformował, że wycofuje się z pierwszoligowych zmagania.

– Decyzja była podyktowana brakiem możliwości zebrania budżetu na nowy sezon na poziomie, który pozwoliłby nam na start mówi Łukasz Michalski, członek zarządu AZS UJK. – Od razu chciałbym zdementować plotki: klub nie ma i nigdy nie miał długów. Nie mogliśmy sobie na to pozwolić. Długo boksowaliśmy się z decyzją o wycofaniu się z rozgrywek: nie chcieliśmy wystartować i wycofać się w trakcie sezonu, z powodu braku środków finansowych. Nie porywamy się z motyką na słońce. Zrobiliśmy to świadomie, chociaż z bólem serca. Można powiedzieć, że kończymy w glorii i chwale. Nie mamy się czego wstydzić. Budżet klubu został zmniejszony o 1/3 w porównaniu do poprzedniego sezonu. Złożyły się na to dwa czynniki: obcięcie dotacji z uczelni oraz mniejsze wsparcie od miasta.

Kielce są znane w Europie z piłki ręcznej. Wszystko wskazuje na to, że zostaną z jednym handballowym, męskim klubem – Łomża Industrią. Więcej o sprawie AZS UJK można przeczytać na emkielce.pl. ◀

Ich nagrodziliśmy

Trzeciego lipca w Teatrze im. Stefana Żeromskiego w Kielcach miał miejsce finał 28. i 30. Plebiscytu Publiczności „O Dziką Różę”, „Wiśniowy sad” oraz „Ale z naszymi umarłymi” – zostały najlepszymi spektaklami według widzów. Redakcja Radia eM wyróżniła dwoje aktorów: Joannę Kasperek i Wojciecha Niemczyka.

Za najlepszą aktorkę i aktora sezonów 2019/20 i 2021/22 zostali uznani Joanna Kasperek i Dawid Żłobiński. Dziennikarze również przyznali „Dzikie Różę”. Nagrodę dla aktorów za sezon 2019/2020 otrzymała Ewelina Gronowska, a za okres 2021/2022 wyróżniony został Jacek Mąka. Za najlepsze spektakle żurnaliści uznali „Opowieści z Narnii. Lew, Czarownica i stara szafa” oraz „Ale z naszymi umarłymi”.

Nasza redakcja wyróżniła Joannę Kasperek oraz Wojciecha Niemczyka za kreacje w przedstawieniu „Zaraza”, które jest współczesną adaptacją „Dżumy” Alberta Camusa.

- Rola w „Zarazie” to był dla mnie szczególnie czas. Miałam wtedy komplikacje zdrowotne z powodu pandemii. Tak się złożyło, że wówczas robiłam ten spektakl. Jestem wdzięczna reżyserce, że ze mnie nie zrezygnowała – mówi Joanna Kasperek.

- To był trudny sezon. Jeszcze pandemiczny, ale wystawiliśmy planowane premiery. Dużo się działo zarówno na polu artystycznym, jak i budowlanym. Z jednej strony trzeba było dbać



o spektakle, a z drugiej walczyć, żeby remont teatru zakończył się w planowanym terminie – dodaje Michał Kotański, dyrektor Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach. ◀

autor: Łukasz Czerwiak

Motoryzacja na wesoło

Miejscowość Wolica w gminie Chęciny kusi nową atrakcją. To Muzeum Motoryzacji Ars Old Car, które jest miejscem nie tylko dla miłośników czterech kółek.

Robert Stawecki, założyciel Muzeum Motoryzacji Ars Old Car, jest wielkim fanem filmu „Żandarm z St. Tropez”, w którym



główną rolę zagrał wybitny francuski aktor Louis de Funes. Poniekąd dzięki niemu wpadł na pomysł humorystycznego muzeum. Można w nim poznać historię Citroena 2 CV, którym we wspomnianym filmie jeździła siostra Klotylda. „Kaczka”, bo tak Francuzi nazywają to auto, wywodzi się z marki, która w pewnym stopniu związana jest z Polską: André Citroën, czyli założyciel firmy miał polskie korzenie, a jego rodzice zostali pochowani na jednym z warszawskich cmentarzy.

Na gości muzeum czekają nie tylko samochody, ale i cztery rodzaje konkursów, przejazd wozem strażackim (w cenie biletu), pitna benzyna oraz... kawa z opony. Oczywiście w muzeum znajduje się też „maluch” czyli polski fiat 126p.

- Zapraszam wszystkich do wejścia w świat motoryzacji na wesoło. Oferuję przejażdżkę strażackim „żukiem” po okolicy, a podczas wycieczki przybliżę historię regionu - zapewnia właściciel. - Poznacie państwo nie tylko dzieje aut. Byłem w większości muzeów motoryzacyjnych w kraju. Mimo, że mają tam setki samochodów, spędziłem w nich zaledwie pół godziny, bo nie można było niczego dotykać. Ja zapraszam na sesję zdjęciową w aucie. Postawiłem na humor, zabawę i dużo ciekawych opowieści. Nikt się tutaj nie będzie nudził! – mówi Robert Stawecki. ◀

autor: Łukasz Czerwiak

Współpraca na rzecz województwa

Rozmowa z posłką Agatą Wojtyśzek, pełnomocnikiem okręgu północnego Ostrowiec Świętokrzyski PiS w województwie świętokrzyskim oraz zastępcą przewodniczącego sejmowej Komisji Obrony Narodowej.

Została pani pełnomocnikiem okręgu po zmianach strukturalnych w partii. Z czym wiąże się ta nowa funkcja?

Od kilku miesięcy prezes Jarosław Kaczyński mówił, że aby ożywić działania partii i aby kolejne wybory były wygrane dla Prawa i Sprawiedliwości, ugrupowanie wymaga pewnych zmian. Dyskusje na ten temat trwały już od jakiegoś czasu. Ostatniego dnia czerwca otrzymałam nominację na pełnomocnika w jednym z trzech okręgów naszego regionu. Obejmuje on powiaty: starachowicki, ostrowiecki, sandomierski, skarżyski i opatowski. Moim zadaniem będzie przyjmowanie nowych osób do partii, spotykanie się z mieszkańcami i działaczami, aby ustalić nasze priorytety. Ważne będzie także stworzenie Korpusu Ochrony Wyborów.

Opiekunem województwa świętokrzyskiego będzie Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury. Jak ważna będzie współpraca między pełnomocnikami a opiekunem?

Współpracujemy z ministrem od kiedy byłam wojewodą świętokrzyskim. Przygotowywaliśmy i wdrażaliśmy wiele inwestycji i programów w naszym regionie. Poprzez Komisję Infrastruktury w dalszym ciągu współdziałamy. Z pewnością będziemy to robić dalej z korzyścią dla naszego województwa.



Agata Wojtyśzek

Posł na Sejm RP, PiS

Jak zamierza pani działać?

Już od samego początku zapraszałam wszystkich do współpracy. Liczę na współpracę z wojewodą Zbigniewem Koniuszem, marszałkiem województwa Andrzejem Bętkowskim, parlamentarzystami oraz samorządowcami. Ważne są również głosy mieszkańców. Chciałabym spotkać się z członkami naszego ugrupowania na terenie każdej gminy. Tylko razem możemy zmienić nasze małe ojczyzny.

Dziękuję za rozmowę. ◀

PIEKARNIA
Rok zał. 1946

Piekarnia R. Dobrowolski

JEDYNA TAKA W KIELCACH
PROWADZONA PRZEZ TRZECIE POKOLENIE MISTRZÓW PIEKARSTWA

Bez
tłuszczów
TRANS
/margaryny/

pieczywo według
receptury
niezmienionej
od **75** lat

Polska smakuje

Wyrób tradycyjny bez polepszaczy, bez spulchniaczy, bez konserwantów, bez barwników.

Wiara i głosowanie

ZDANIEM SENATORA



KRZYSZTOF MAREK SŁOŃ
Senator RP, PiS

Kiedy kilka dni temu, gdy usłyszałem co Donald Tusk mówił na konwencji PO w Radomiu, pomyślałem: to już wojna, a nienawiść jest jej orężem.

Historia zna takich złowróżbnych dyktatorów, oderwanych od rzeczywistości, wykrzykujących swoje deklaracje, że jak oni dojdą do władzy, to policzą się ze wszystkimi co teraz rządzą lub rząd popierają. Do tego padły pogardliwe słowa lidera opozycji: „Co panowie Kaczyński, Rydzyk, Jędraszewski wiedzą o macierzyństwie, ojcostwie, rodzinie, seksie, łóżku?”. Potem wezwanie: „Wierzysz w Boga, nie głosujesz na PiS, to proste jak drut”.

Konsternacja człowieka ogarnia, czy aby nie trzeba będzie o dyspensę prosić, bo mam nadzieję, że jestem wierzący, a do

tego będę głosował na PiS? I ciarki po plecach przechodzą, w jakich czasach przyszło nam żyć.

Choć przecież od dawna te manifesty zwolenników i współpracowników pana Tuska wchodzą w zabłoconych buciorach w naszą rzeczywistość. Przypomnijmy sobie słowa Leszka Jażdżewskiego z 2019 roku, wypowiedziane na Uniwersytecie Warszawskim przed ówczesnym szefem Rady Europejskiej Donaldem Tuskiem, bijącym brawo i nie kryjącym zachwyty. Redaktor naczelny „Liberte” pogardliwie mówił o Kościele Katolickim na świecie i w Polsce - że wyparł się Ewangelii i Chrystusa. Cynicznie przywołał wizję zapasów ze swinią w błocie. Pamiętacie? Chyba nie tylko mnie to wtedy uraziło i zabolowało. A Donald Tusk klaskał uśmiechnięty.

A czy przywódca opozycji zwrócił uwagę swojemu posłowi Sławomirowi Nitrasowi, że przekroczył wszelkie granice, mówiąc w ubiegłym roku: „Uważam, że dojdzie za naszego życia, może nawet w tym pokoleniu do tego, kiedy katolicy w Polsce staną się realną mniejszością i muszą się z tym nauczyć żyć (...) To jest uczciwa kara za to, co się stało. Musimy was spiliować z pewnych przywilejów dlatego, że znowu podniesiecie głowę, jeśli się coś zmieni”.

Tak wtedy zadeklarował główny organizator Campusu Polska Przyszłości. Jak się wtedy poczułeś, skazany na opiółowanie katoliku? Czy takiej chcesz Polski w przyszłości? Głosuj tak jak Ci serce i rozum podpowiada i mądre patrzenie na to, co się dzieje dokoła. Wybieraj zawsze tych co może popełniają błędy, ale najważniejsza jest dla nich Polska i Polacy i przyszłość Ojczyzny. I potrafią to udowodnić dobrymi rządami nawet w trudnych czasach.

Na zakończenie sięgnę do speców od manifestów, czyli Marksa i Engelsa przypominając, że „Widmo krąży po Europie - widmo komunizmu...”, chociaż dzisiaj cynicznie zakamuflowane i ubrane w szaty liberalizmu i wszelakich wolności. ◀

07/07/2022 PW

reklama

ODSŁONY WOJENNYCH DNI. SZLAKIEM NIEZNANYCH BOHATERÓW ZIEMI KIELECKIEJ

Tym wydaniem Tygodnika eM rozpoczynamy cykl dodatków historycznych pt. „Odsłony wojennych dni. Szlakiem nieznanymi bohaterów ziemi kieleckiej”.

Poruszane tematy: **działalność konspiracyjna, tajne nauczanie, działalność Szarych Szeregów, zagłada narodu żydowskiego, akcje zbrojne Armii Krajowej i NSZ w Kielcach i okolicy.**

Zapraszamy do lektury.



KUP ONLINE:
DECORTREND.PL

LEGNICKA 28, KIELCE (Plac REM-WOD)

czynne:
Pon - Pt: 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Sob: 8⁰⁰ - 14⁰⁰

WODNA KURTyna OGRODOWA 10M
ZESTAW Z 10 DYSZAMI I PRZYŁĄCZEM DO WĘZA OGRODOWEGO
ZESTAW ZMONTOWANY, GOTOWY DO UŻYTKU

37⁰⁰
79

55% TANIEJ

2⁹⁵
5,50

45% TANIEJ



LEJEK DO NAPEŁNIANIA SŁOIKÓW
DOSKONAŁE SPRAWDZI SIĘ
PRZY NAPEŁNIANIU SŁOIKÓW PRZETWORAMI
ŚREDNICA DOLNA: 3,7CM
ŚREDNICA GÓRNA: 9,3CM



19⁰⁰
27

30% TANIEJ

SZELKI DO KOSY SPALINOWEJ
GWARANTUJĄ KOMFORTOWĄ I BEZPIECZNĄ PRACĘ
PASUJĄ DO WIĘKSZOŚCI MODELI KOS I PODKASZAREK

1⁵⁰
4

60% TANIEJ



CENA OD

0³⁵



ZAKRĘTKI DO SŁOIKÓW RÓŻNE ROZMIARY
RÓŻNE ROZMIARY: 43, 66, 82

PRZY ZAKUPIE MIN. 30 SZT. KOMPLET USZCZELNIACZY DO SŁOIKÓW ZA 1 GROSZ

TRÓJNIK SZYBKOWŁĄCZKA DO WĘZA OGRODOWEGO
PASUJE DO WIĘKSZOŚCI STANDARDOWYCH WĘZÓW OGRODOWYCH
WYKONANY Z WYSOKIEJ JAKOŚCI TWORZYWA, ODPORNY NA WARUNKI ATMOSFERYCZNE



4,99
6,99
8,99

3 ROZMIARY

STOPKA DO DRZWI, BRAM GARAŻOWYCH
WYKONANA Z WYSOKIEJ JAKOŚCI STALI
DOSTĘPNA W TRZECH ROZMIARACH



159⁰⁰
199

20% TANIEJ

STÓŁ OGRODOWY SKŁADANY 60X120CM
POSIADA ALUMINIOWĄ KONSTRUKCJĘ ORAZ MOCNY BLAT Z PŁYTY MDF



2⁷⁵
4

30% TANIEJ

REKAWICZKI OGRODNICZE
BEZSZWOWE, POWLEKANE W CZĘŚCI CHWYTNEJ POLIURETANEM
DOSTĘPNE W ROZMIARZE 9 I 10



4⁰⁰
9

55% TANIEJ

BRELOK Z KARABIŃCZYKIEM
DO KLUCZY
DŁUGOŚĆ LINKI: 60 CM

PRZEŚCIERADŁO JERSEY Z GUMKĄ 90x200
PRZYJAZNE DLA SKÓRY, DELIKATNE I TRWAŁE
KOLOR BIAŁY



17⁰⁰
34

50% TANIEJ



0⁷⁷
3,70

80% TANIEJ

SZCZOTECZKA DO CZYSZCZENIA, SZOROWANIA
IDEALNA DO WSZELKICH PRAC PORZĄDKOWYCH
DOSTĘPNA W RÓŻNYCH KOLORACH
WYMIARY 3,5x16 CM



6⁹⁵
12

40% TANIEJ

RĘCZNA DRYLOWNICA
ŁATWO USUWA PESTKI Z MAŁYCH OWOCÓW
MOŻNA MYĆ W ZMYWARCE

3⁹⁵
7

45% TANIEJ

ZWIJARKA DO PAPIEROSÓW, TYTONIU 70MM
DOBREJ JAKOŚCI, ŁATWA W OBSŁUDZE, DOSTĘPNA W RÓŻNYCH KOLORACH
PRZEZNACZONA DO BIBUŁEK O STANDARDOWYM ROZMIARZE



31/01/2022/Decortrend.



Politechnika
Świętokrzyska

**Trwa
rekrutacja!**

**Zdobądź
przewagę
na rynku
pracy**



AP/08/02/2022

tu.kielce.pl

zostań
inżynierem